

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim sprawy z powództwa E. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. przeciwko (...) (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.750 złotych zasądził od pozwanej (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. kwotę 1 750,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt 1) oraz zasądził od pozwanej (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. kwotę 1 455,71 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok k. 127).

Apelację od wyroku z dnia 4 stycznia 2016 roku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie następujących przepisów:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące bezpodstawnym wzbogaceniem się powoda kosztem pozwanego z uwagi na zasądzenie odszkodowania przewyższającego faktyczną i rzeczywistą szkodę;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego zawartych w piśmie procesowym z dnia 26 marca 2015 roku, co miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia;
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. polegające na zbyt dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności uwzględnienie powództwa w oparciu o materiał dowodowy, który nie dawał podstaw do wydania wyroku, co miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Ponadto skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania łącznie z wydaniem rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu za postępowania odwoławcze. Ewentualnie skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje (apelacja z uzasadnieniem k. 139-142).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego (...) (...) na rzecz powódki E. M. zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego. Strona powodowa podniosła, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, gdyż pozwana na poczet odszkodowania w niniejszej sprawie wypłaciła kwotę 525 zł. (odpowiedź na apelację k.157-158)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego częściowo zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie odnieść się należy do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, ponieważ tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość prawidłowej oceny prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego częściowo zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów polega na tym, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania. Ustawodawca wskazuje granice tej swobody oraz to, w jaki sposób powinna być realizowana. Zgodnie z powyższym sąd jest obowiązany do wyprowadzenia na podstawie zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Sąd musi dokonać selekcji zgromadzonego materiału, poddać ocenie

moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV KKN 970/00).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji na podstawie zebranego materiału dokonał nieprawidłowej oceny dowodów i na skutek tego dokonał nieprawidłowych ustaleń w zakresie określenia wysokości kwoty przysługującej z tytułu odszkodowania oraz w zakresie okresu trwania umowy najmu pojazdu mechanicznego między stronami.

Należy zaznaczyć, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego co do ustaleń faktycznych i rozważań prawnych dotyczących wysokości kosztów naprawy pojazdu w odniesieniu do kwoty 1750,00 zł. Określenie tej kwoty przez Sąd I instancji było nieprawidłowe. Kwota należna powódce wynosiła 799 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lipca 2011 roku do dnia zapłaty. Powyższa kwota wynikała z uzasadnienia pozwu, w którym powódka wskazała, iż zgodnie z umową najmu pojazdu mechanicznego kwota za wynajem samochodu mechanicznego była równa: 2 275,00 złotych, natomiast pozwana uregulowała należność z tytułu wyżej wymienionej umowy do wysokości 1 476,00 złotych. Twierdzenie powódki zawarte w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację, jakoby pozwana wypłaciła jej jedynie kwotę 525 zł, uznać należy za gołosłowne, niepotwierdzone żadnymi dowodami i przygotowane jedynie na potrzeby postępowania apelacyjnego. Jako okoliczność niesporną na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i wprost przyznaną w pozwie uznać należało fakt wypłaty kwoty 1 476 zł, a brak przedstawienia przez powódkę dowodu na wypłatę odszkodowania skutkować musi taką właśnie oceną jej twierdzeń podniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił nadto, że w wyniku uiszczenia przez poszkodowanego kwoty 3 226,00 zł oraz uzyskanie przez poszkodowanego od (...) (...) kwoty 1476,00 złotych do zapłaty na rzecz poszkodowanego od (...) (...) pozostaje kwota 1 750,00 zł. Ponadto na podstawie zeznań poszkodowanego z dnia 5 lutego 2015 roku podczas rozprawy nie wynika, że uiszczył on należność z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 3 226,00 złotych.

W tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił zarzuty skarżącego odnośnie wysokości wymaganej kwoty.

Należy również zwrócić uwagę na sporny czas trwania najmu, który w ocenie Sądu Okręgowego zgodnie z uwierzytelnioną kserokopią umowy przedstawionej przez stronę powodową w załączeniu do pozwu wynosił od dnia 24 maja 2011 roku do 06 czerwca 2011 roku, czyli czternaście dni kalendarzowych.

Pozwany w ramach zarzutu podniósł, iż ustalony na podstawie opinii biegłego do spraw mechaniki samochodowej termin do zamówienia części zamiennych wyznaczony na dzień 18 maja 2011 roku był oparty na błędnych informacjach, ponieważ sama powódka przyznała, że uczyniła to dopiero 24 maja 2011 roku, tym samym wydłużając okres najmu o siedem dni i zwiększając szkodę z tego tytułu.

Wbrew jednak zarzutowi pozwanego Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił opinię biegłego, która była precyzyjna, konsekwentna i logiczna. Odnosząc się do zastrzeżeń pozwanego w zakresie ustalenia terminu zamówienia części zamiennych, biegły wyjaśnił w sposób precyzyjny przebieg procesu czynności przed rozpoczęciem naprawy z uwzględnieniem terminów oraz przewidywanych okresów oczekiwania na części zamienne, ustalając, że w dniu 17 maja 2011 roku zostały przeprowadzone oględziny uszkodzonego samochodu R. (...) nr rej. (...) na zlecenie firmy ubezpieczeniowej, a zakład blacharsko – lakierniczy mógł złożyć zamówienie w dniu 18 maja 2011 roku, czyli w dniu następnym. Biegły ustalił, że właściciel pojazdu zlecił naprawę samochodu firmie blacharsko – lakierniczej, a w dniu 24 maja 2011 roku wynajął samochód zastępczy. Opinia biegłego została opracowana na podstawie informacji zawartych w aktach sprawy VGC 747/14 oraz na podstawie częściowych materiałów szkody (...) S.A. nr (...). Z załączonego do akt pisma powódki wynikało, że pojazd mechaniczny został wystawiony w dniu 24 maja 2011 roku, a odebrany 6 czerwca 2011 roku. W ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za wiarygodną i precyzyjną opinie biegłego, której podstawą do ustalenia daty złożenia zamówienia była ocena techniczna pojazdu i wskazana w niej data 17 maja 2011 roku jako data wykonania oceny technicznej pojazdu (ocena techniczna pojazdu k. 23). Brak było zatem podstaw do podważenia wniosków dokonanych w tym zakresie w opinii biegłego.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, przyjęto, że objęcie odpowiedzialnością ubezpieczyciela celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Ocena wysokości wydatków musi być dokonana przez pryzmat konieczności zachowania rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. O tym, czy wspomniane koszty i ich wysokość były „ekonomicznie uzasadnione” decyduje kilka czynników, w tym także obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem, obowiązek nieprzyczyniania się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody. Przy czym Sąd Najwyższy słusznie zauważył, że różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala na formułowanie kazuistycznych wskazań, podlegają one indywidualnej ocenie. Dodatkowo zaaprobować należy również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 września 2004 r., sygn. IV CK 672/03, zgodnie z którym za normalne następstwo zniszczenia pojazdu należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda jeszcze nie została naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego przyjąć należało wnioski zawarte w opinii biegłego, a obliczając uzasadniony czas trwania naprawy uwzględnić nie tylko czas trwania technologicznej naprawy, ale także innych czynności przed rozpoczęciem naprawy. Wskazać należy, że pozwany kwestionując okres najmu pojazdu zastępczego wskazany w opinii biegłego, nie zgłosił w apelacji żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie, poza pismem powódki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. należy stwierdzić, że był on nietrafiony. Zarzut naruszenia prawa procesowego, t. j. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. w związku z oddaleniem wniosku dowodowego pozwanego o zwrócenie się do (...) R. tj.

1. (...) Sp. z o. o., ul. (...), (...)-(...) C. oraz

2. (...) S. J., ul. (...), (...)-(...) B.

nie mógł być uwzględniony ze względu na niezgłoszenie przez stronę pozwaną zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisów postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. odnosi się do uchybień popełnionych przez sąd przy podejmowaniu czynności procesowych. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę może zatem być kwestionowane w apelacji, o ile zgłosi ona zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Nieobecność strony na rozprawie, o której była prawidłowo powiadomiona nie może usprawiedliwić braku zgłoszenia zastrzeżenia, skoro obecność strony na rozprawie zależy jedynie od jej woli (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1513/14). Ponieważ pozwany nie stawił się osobiście na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, na której podjęto kwestionowane postanowienie dowodowe, stosowne zastrzeżenie do protokołu powinien zgłosić reprezentujący go profesjonalny pełnomocnik, który pomimo prawidłowego zawiadomienia nie stawił się na rozprawie i swojej nieobecności w żaden sposób nie uzasadnił.

Ponieważ na poprzednim terminie rozprawy strony nie zgłaszały nowych wniosków dowodowych poza dowodem z zeznań świadka R. S., pełnomocnik spodziewać się mógł, iż Sąd Rejonowy rozstrzygnie w ich przedmiocie

na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 roku, po której nastąpiło wydanie orzeczenia. Pomimo nieobecności na rozprawie pełnomocnik mógł również w piśmie procesowym zgłosić głoś do protokołu zawierający zastrzeżenie co do kwestionowanych czynności procesowych Sądu, czego jednak nie uczynił. Tym samym nie stawiając się na rozprawie pełnomocnik pozwanego sam pozbawił się możliwości zgłoszenia do protokołu rozprawy zastrzeżenia. Z tego względu wskazany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd ocenia istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy danego faktu, wymagalności udowodnienia faktu, czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony, czy okoliczność, na którą dowód został zgłoszony nie została już dostatecznie wyjaśniona. W konsekwencji należy uznać, że Sąd nie jest związany wnioskami dowodowymi stron w takim sensie, że ma on obowiązek przeprowadzić każdy zawnioskowany dowód (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2016 r. I ACa 71/16, LEX nr 2061966).

W rozpoznawanej sprawie powódka E. M. dochodziła roszczenia o odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku z koniecznością wynajęcia przez poszkodowaną pojazdu zastępczego w okresie naprawy uszkodzonego samochodu.

Nie podlega dyskusji zasada odpowiedzialności pozwanego, oparta na przepisach art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie z § 2 powyższego przepisu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Szeroko pojęta w doktrynie szkoda obejmuje *damnum emergens* – rzeczywiście poniesioną stratę oraz *lucrum cessans* – utracone korzyści.

Za przejaw odpowiedzialności odszkodowawczej należy uznać stosunek zobowiązaniowy łączący poszkodowanego – wierzyciela z podmiotem, który ponosi odpowiedzialność za wynikłą szkodę – dłużnik. Przedmiotem zobowiązania jest świadczenie odszkodowawcze. W określonych okolicznościach dany podmiot stosunku cywilnoprawnego ponosi obowiązek naprawienia doznanej przez poszkodowanego szkody. Obowiązek ów uzależniony jest od wystąpienia następujących przesłanek:

1. zdarzenie, z którym związany jest na podstawie określonych zasad obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika;
2. szkoda;
3. związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

Związek przyczynowy określany jako relacja pomiędzy zdarzeniem a szkodą stanowi pewne uproszczenie, ponieważ więzi kauzalne zachodzą między zdarzeniem, czyli przyczyną, a sytuacją w dobrach prawnie chronionych poszkodowanego – skutkiem. Należy zauważyć, że kryterium selekcji następstw stanowi ich normalność, czyli wskazanie tych, które według przyjętego kryterium uznawane są za pozostające w rzeczywistym związku ze zdarzeniem i tym samym powinny być objęte obowiązkiem odszkodowawczym. Za normalne mogą być uznane tylko takie następstwa, których prawdopodobieństwo wystąpienia zawsze wzrasta, ilekroć pojawi się przyczyna danego rodzaju.

W art. 361 § 1 k.c. ustawodawca wskazał odpowiedzialność jaka wiąże się jedynie z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących jej podstawę. Pojawienie się w przebiegu kauzalnym przyczyny zewnętrznej, niepowiązanej z działaniem lub zaniechaniem podmiotu odpowiedzialnego za powstanie szkody, przesądza o braku związku przyczynowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r. I ACa 100/16 LEX nr 2071279).

W rozpatrywanej sprawie przyczyną była kolizja drogowa, w wyniku której nastąpił szereg normalnych następstw po stronie powodowej związanych ze skierowaniem swojego auta do zakładu blacharsko – lakierniczego, zawarcie umowy najmu pojazdu zastępczego. W celu oznaczenia szkody, jaką poniósł poszkodowany należy dokonać oceny indywidualnej dla każdego podmiotu, aby porównać sytuację w dobrach prawnie chronionych poszkodowanego ze

stanem hipotetycznym, który miałby miejsce gdyby do zdarzenia nie doszło (por. A. Koch, Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 51 i n.; M. Kaliński, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2008, s. 366 i 378–379).

W związku z powyższym za zasadny należy uznać zarzut naruszenia prawa materialnego t.j. art. 363 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące bezpodstawnym wzbogaceniem się powoda kosztem pozwanego z uwagi na zasadzenie odszkodowania przewyższającego faktyczną i rzeczywistą szkodę.

Szkoda wyrażała się w wartości uszkodzonego pojazdu oraz w braku możliwości korzystania z pojazdu wskutek uszkodzenia i związanej z tym konieczności czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda jeszcze nie została naprawiona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu liczył 14 dni obejmując okres od 24 maja 2011 roku do dnia 6 czerwca 2011 roku, kiedy powód odebrał pojazd zastępczy. Niedokładność wskazania 15 dni zamiast 14 należało potraktować jako oczywistą omyłkę.

Na podstawie uzupełniającej ustnej opinii biegłego do spraw mechaniki pojazdowej należało przyjąć, że w 2011 roku średnia rynkowa cena wynajmu pojazdu zastępczego klasy R. (...) wynosiła 210,67 zł netto za dobę. W sytuacji, gdy okres wynajmu pojazdu zastępczego wynosił 14 dni kalendarzowych, łączna cena wynajmu pojazdu zastępczego wynosiła maksymalnie 2 949,38 zł. Należy zaznaczyć, że powódka wystawiła z tego tytułu rachunek na kwotę 2 275,00 zł, wobec czego uznać należało, że taka właśnie była wysokość należnego jej roszczenia. Skoro zaś pozwana uiściła kwotę 1 476 zł, do zapłaty pozostała kwota 799 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1. zasądzoną kwotę 1 750,00 złotych obniżył do kwoty 799, 00 złotych, zaś w punkcie drugim zniósł wzajemnie koszty postępowania. Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

O kosztach procesu w obu instancjach sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc wzajemnie między stronami obowiązek ich zwrotu. Koszty postępowania w I instancji po stronie powodowej wyniosły 2 638,71 zł a po stronie pozwanej 2465,27 zł. Ponieważ powódka przegrała sprawę w mniejszej części (dokładnie w 46 % – z dochodzonej kwoty sąd zasądził 799 złotych, zamiast 1750,00 zł), a strony poniosły koszty w porównywalnej wysokości sąd uznał, iż zgodne z zasadami słuszności będzie wzajemne zniesienie kosztów procesu. Podobna sytuacja zachodzi co do kosztów postępowania apelacyjnego, przy czym powódka poniosła je w kwocie 600 zł, zaś pozwana w kwocie 688 złotych Skoro zaś powódka uległa co do 55% roszczenia, zasadne było wzajemne zniesienie kosztów.

Iwona Godlewska Jarosław Pawlak Bartosz Kaźmierak